

## Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 10 grudnia 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

### Rynek polski

W piątek indeksy warszawskiego parkietu odczuły znaczącą przecenę, która w przypadku WIG i WIG20 przekroczyła ponad jeden procent, co przy całkowitych obrotach sięgających 923 milionów złotych potwierdza siłę niedźwiedzi. Co ciekawe największe obroty zanotowały akcje banku PEKAO S.A., które stanowiły prawie 30% ogółu. Biorąc pod uwagę najnowsze szacunki Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, odnoszące się do listopadowej stopy bezrobocia w Polsce (wzrost z 12,5% do 12,9%) nie powinna dziwić opinia jednego z członków Rady Polityki Pieniężnej, który uważa, że proces łagodzenia polityki monetarnej nie powinien zatrzymać się na grudniowej obniżce stóp procentowych. Adam Glapiński stwierdził bowiem, iż minimalny poziom dla stopy referencyjnej to obecnie 4%, a zatem uważa, że dopiero po styczniowej redukcji kosztu pieniądza Rada powinna zdecydować się na nastawienie „wait and see”. Nawet agencja ratingowa Moody’s choć utrzymała na koniec ubiegłego tygodnia ocenę polskich obligacji rządowych na poziomie A2 to nadal dostrzega zagrożenia dla sytuacji naszego kraju m.in. w postaci czynników zewnętrznych.

Sytuacja techniczna na rynku złotego robi się ciekawsza. Szczególnie jest to widoczne na parze EUR/PLN, gdzie notowania utrzymują się w klinie: 4,1100 – 4,1370. Z technicznego punktu widzenia cały czas bardziej prawdopodobnym scenariuszem jest kontynuacja wzrostów i trwałe wyjście kursu powyżej górnej bariery z możliwością dość szybkiego osiągnięcia kolejnego miejsca charakterystycznego: rejonu 4,1400 – 4,1500. Założenie takie będzie pozostawać jako dominujące dopóki notowania będą utrzymywały się powyżej figury 4,1100. Analizując ten kros warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt: statystycznie zazwyczaj taka konsolidacja kończyła się wyraźnym wzrostem dynamiki. W przypadku pary USD/PLN, gdzie wzrosty kursu wspierane są spadkowym rynkiem eurodolara notowania utrzymały się w okolicy figury 3,1900. Analizując poranny obraz widać, że najbliższe bariery są obecnie dwie, pierwsza na wysokości ostatnich szczytów: 3,2050, druga znacznie ważniejsza w strefie 3,2100 – 3,2200. Wsparcie to obecnie rejon 3,1800 – 3,1750. Podobnie jak w odniesieniu do EUR/PLN, tak i tutaj nieco bardziej prawdopodobnym scenariuszem jest kontynuacja wzrostów kursu (osłabienie złotego).

## Rynek światowy

W piątek kolorem dominującym na światowych giełdach był zielony, choć charakter wzrostów był dość wątpliwy (CAC40 zyskał 0,11%, a S&P500 0,29%), podczas gdy pierwsza sesja tego tygodnia rozpoczęła się od spadków. Mimo, że niedzielne doniesienia z Chin były lepsze od oczekiwania w przypadku listopadowej sprzedaży detalicznej oraz produkcji przemysłowej, to przedstawione już w poniedziałek dane z Japonii (m.in. spadek PKB za III kwartał wyniósł aż 3,5% - wskaźnik annualizowany) znacząco ostudziły zapał inwestorów. Ponadto opublikowane nad ranem informacje o bilansie handlu zagranicznego Chin w listopadzie były rozczarowujące, gdyż nie tylko nadwyżka znacząco się uszczupliła w porównaniu do października, ale dynamika wzrostu eksportu w porównaniu do oczekiwania była zaskakująco słaba (2,9% r/r vs. prognoza 9% r/r). Nie jest to koniec doniesień makroekonomicznych, ale ich waga oraz ilość przewidziana w poniedziałkowym kalendarzu jest ograniczona.

Zesłotygodniowa próba pokonania strefy wsparcia w rejonie 1,2880 – 1,2870 zakończyła się niepowodzeniem (na razie). Minimum utrzymane zostało na poziomie 1,2880. W efekcie już dzisiaj rano doszło do próby wyprowadzenia odreagowania – kurs dość szybko wrócił powyżej figury 1,2900. Sytuacja techniczna jest dość ciekawa, ponieważ z jednej strony mamy do czynienia z silną falą aprecjacji dolara (z 1,3124 do 1,2880) z drugiej widać silnie wyprzedany rynek (wskaźnik RSI, MACD), co sugerować może zakończenie spadków kursu. W perspektywie najbliższych godzin próba odreagowania może dominować, co jednak nie będzie miało większego wpływu na dookreślenie dalszego kierunku. Najbliższy opór i jednocześnie sygnał dalszych zachowań lokalizowana jest na wysokości 1,2950. Pozostanie notowań poniżej tego miejsca charakterystycznego będzie zwiększać prawdopodobieństwo dalszej niżki kursu. Kolejne ważne wsparcie wykreślić można na wysokości 1,2840 – 1,2830.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*

DMK Sp. z o. o.  
00-400 Warszawa, ul. Nowy Świat 6/12,  
wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego pod  
numerem 0000198746,  
prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st.  
Warszawy XIX Wydział Gospodarczy,  
kapitał zakładowy w wysokości 1 010 000,00 PLN,  
wplacony w całości.

NIP: 113-21-97-980  
REGON: 750187153  
Tel. 22 398 98 30  
Fax: 22 398 98 39  
e-mail: [dmk@dmkfutures.com](mailto:dmk@dmkfutures.com)